

## W tym roku do Nysy ma wrócić chirurgia naczyniowa. "Naszą intencją jest, żeby przywrócić ją Nysie i całej Opolszczyźnie"

Do końca roku do Nysy ma wrócić chirurgia naczyniowa. Taka deklaracja padła podczas dzisiejszej (14.08) konferencji prasowej zorganizowanej przed miejscowym szpitalem.

Spotkanie z dziennikarzami było reakcją na poniedziałkową (12.08) wizytę polityków Koalicji Obywatelskiej, którzy wytykali wówczas rządowi między innymi niedziałającą od 3 lat nyską naczyniówkę. Ponadto, jak mówił poseł klubu Prawa i Sprawiedliwości Kamil Bortniczuk, słowa opozycji miały też negatywne skutki wizerunkowe dla ruchu turystycznego.

- Poseł Lubnauer napisała na Twitterze, że w Nysie został zlikwidowany szpital. To jest bardzo haniebny przekaz, biorąc pod uwagę to, że nyski szpital na tle innych szpitali powiatowych wygląda naprawdę bardzo dobrze. To jest bardzo negatywna dla nas informacja, która poszła w Polskę, że w Nysie, tak można to odebrać, turyści mogą nie być odpowiednio zabezpieczeni pod kątem zdrowotnym - zaznaczał.

Jak podkreślano, brak naczyniówki w Nysie wiąże się z niepodpisaniem kontraktu przez prywatną klinikę, która wówczas prowadziła oddział.

Zdaniem wicewojewody opolskiej Violetty Porowskiej, ochrona zdrowia powinna być przestrzenią, w której wszystkie siły polityczne powinny współpracować w trosce o społeczeństwo.

- To wielkie nieszczęście, że politycy PO-KO właśnie na tragedii ludzkiej, na chorobie ludzkiej chcą zbijać kapitał polityczny. Właśnie naszą intencją jest, żeby naczyniówkę przywrócić Nysie i całej Opolszczyźnie. Naczyniówka wróci do Nysy - zapewniała.

Jak zauważał dyrektor opolskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia Robert Bryk, obecnie podobny oddział funkcjonuje jedynie w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Opolu.

- Jednemu szpitalowi trudno jest zabezpieczyć dostępność do chirurgii naczyniowej na terenie całego województwa. Do końca roku w powiecie nyskim będzie uruchomiona chirurgia naczyniowa - dodał.

Reaktywowany oddział ma działać w strukturach nyskiego ZOZ-u. Na razie nie wiadomo, ile pieniędzy opolski NFZ przeznaczy na jego funkcjonowanie, natomiast kontrakt ten ma być wyższy niż w 2016 roku, kiedy Polsko-Amerykańskim Klinikom Serca zaproponowano niespełna milion 300 tysięcy złotych.

Przypomnijmy, PAKS w 2015 roku wykonał zabiegi na ponad 11 milionów. Opolski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia za nadwykonania nie chciał jednak zapłacić. Dyrekcja kliniki postanowiła pod koniec 2016 roku zakończyć działalność naczyniówki w Nysie.